

# DZIENNIK NARODOWY

wychodził o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

## KINO CZARY

Dziś nowy program

# SYNOWIE LUDU

DRAMAT SOCJALNY w 6-ciu częściach

## MINISTERSTWO SKARBU

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego zawiadamia, że od środy dnia 28 maja rb. biura Urzędu Skarbu Narodowego są przeniesione w Warszawie z ulicy Marszałkowskiej 154 do gmachu Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Bielańska 10/12. dokąd też należy skierowywać wszelką korespondencję, tyczącą się Urzędu Skarbu Narodowego. Biura Urzędu Pożyczek Państwowych pozostają nadal przy ul. Marszałkowskiej 154.

718

## Pod rządami gen. Szeptyckiego

Wrażenia z Lidy i Wilna

Państwo Józefowie Karbowski otrzymali od jednego z oficerów, piotrkowianina, przebywającego na froncie litew, list, zawierający interesujące wrażenia z Lidy i Wilna.

Dzięki uprzejmości pp. Karbowski ciekawy ten list zamieszczamy prawie w całości, w przeświadczeniu, że wzbudzi on zainteresowanie w szerokich kręgach czytelników.

Wilno, dnia 27-V 1919 r.

Dnia 16 b.m. nastąpił upragniony nasz wyjazd, a po 2-u dniach podróży znaleźliśmy się w Lidzie; po wejściu do miasta byliśmy mocno zdziwieni, było bowiem ogólne mniemanie, że znajdziemy się tu wśród obcego i wrogiego nam żywiołu, tym więcej wrogiego, że zdemoralizowanego przez prusaków, a potem bolszewików.

Tymczasem, napróżno upatrujemy śladów obcego panowania na tej ziemi: wszystko tu polskie, więcej polskie niż w którymkolwiek mieście Królestwa. Nie spotkałem np. ani jednego napisu nawet na domu w innym języku, niż polskim. Wszelkie pozostałości po okupantach z pośpiechem tu zostały usunięte. Porządek w mieście i organizacja znakomita i mimo całej sprężystości organów wykonawczych nikt tu nie narzeka, bo też nikt nie ucierpiał.

Zestawiałem te porządki z naszymi. Kiedy np. w styczniu przybyliśmy do Radomia, to zmuszeni byliśmy włamywać się do mieszkań, by móc spać pod dachem. Tu zaś po zameldowaniu się w komendzie placu, w kilkadziesiąt minut wszystkich nas z zadowoleniem jak najwygodniej rozlokowano.

W ciągu króciusieńkiego czasu oswojenia tego kraju, powstał cały szereg urzędów wszelakich—społecznych jak i wojskowych. Dla żołnierzy np. założono »gospodę«, gdzie każdy może nie tylko zaspokoić głód, ale bardzo przyjemnie i pożytecznie czas spędzić. To też rojno tam zawsze i gwarno.

Nie chcąc popadać w złudzenie co do

naszych zdolności administracyjno-organizacyjnych, pytałem o stosunki i zdanie wielu osób, między innymi i żydów i to szczególnie, że nawet ci ostatni bez hipokryzji utrzymywali, że »teraz dopiero jest porządek, jakiego nie było ani przy rosyjskich ani przy niemieckich rządach«.

Wszystko to zawiązując należy zelażnej, ale troskliwej ręce gen. Szeptyckiego, który w polu umie być wodzem, a w kraju dobrym gospodarzem.

Niedługo jednak sądzonem nam było cieszyć się pobytem w tem miasteczku, bo następnego dnia po gruntownym zagospodarowaniu się, kazano nam zwinąć manatki i przenieść się

do Wilna

Trzeba przyznać, że wieść ta nikogo nie zasmuciła, bo żołnierz to byle dalej—byle nowość miał.—O 12-ej w nocy wsiadliśmy więc do wagonów, a ze wschodem słońca stanęliśmy na bruku wileńskim. Tutaj zewnętrznym widokiem dzielnicy pierwszej, jaką ujrzelśmy, nie zupełnie byliśmy zachwyceni: nie zdołano tu jeszcze wszystkiego zrobić — razili więc polskie oko żydowsko-rosyjskie napisy. Środek jednak miasta okazał się o wiele sympatyczniejszy, zobaczyliśmy tu nie tylko polskie napisy, ale polskie chorągwie na murach i w oknach domów. Koszary i mieszkanie dostaliśmy w najpiękniejszej dzielnicy miasta »Antokoł«, zamieszkałej prawie wyłącznie przez Polaków. Tak jest pełna uroku ta nasza dzielnica, że gdyby nie obowiązki, to chyba dnia całe spędziłbym wśród tych przepięknych, wzgórz poprzerynanych jarami, przecudnie zadrzewionych i przepięknie rozświetlonych ptactwem, z których widok tak rozległy, że trudno oczu oderwać.

Miasto zupełnie polskie. Na ulicy język sły się tylko polski, przynajmniej b. rzadko rosyjski, a litewskiego jeszcze nie słyszałem. Żywioł bolszewicki stanowią żydzi, oni też tylko rozmawiają po rosyjsku.

## ENERGICZNY SPRZEDAWCA

może otrzymać wyłączną sprzedaż artykułów codziennej potrzeby. Zgłoszenia pod adr.: W Musiałek, Warszawa, Bracka 17. 739

## Porządek i organizacja

są tam bez zarzutu. Nawet więcej — gdyby tu ktoś przyjechał z Królestwa, to napewno byłby zdziwiony tempem pracy. Spotyka się tu rozmaitych urzędników wojskowych polskich, choć w kraju nie spotykanych, milicję, policję, wszystko ubrane przepisowo i wzorowo—robi wrażenie silnej organizacji i porządku.

Nowością też dla nas był pułk jazdy tatarskiej (mundury noszą kroju polskiego z pewnymi tylko ulepszeniami, przywiązani do wyznania) wreszcie cały szereg urzędów gospodarczych wojskowych—świadczą, że polacy u siebie też umieją pracować.

## Jeńcy

Często też spotyka się grupy jeńców, pracujących pod dozorem wojskowym, ale z całym zadowoleniem; nigdzie nie spotkałem złego obchodzenia się z nimi lub takiej nędzy, jaką spotykało się u prusaków. Nad miastem krążą aeroplany polskie, niby świadectwo, że i sfery powietrzne opanowaliśmy.

## Sympatja dla wojska polskiego

Żołnierz polski jest widziany b. mile. Wszystko dla nas otworem—wejścia dla nas wszędzie bezpłatne, spotyka się też napisy:

»Herbaciarnia dla bohaterów« lub »Gospoda dla naszych wybawców«, »Witajcie oswojonym«, »Niech nam żyje armja polska« i tp.

Są tu jednak i rzeczy mniej miłe np. b. rozpowszechnione żebractwo, ale też istnieje b. dużo nędzy, obok zaś tej ostatniej rozpanoszone paskarstwo zupełnie podobne do naszego krajowego.

Ogólnie zaś znać tu na każdym miejscu znacznie wyższą średnią zamożność mieszkańców miasta choćby, z urzędów napotykanymi.

## Drożyzna

w pierwszych dniach oswojenia Wilna była tu szalona, obecnie jednak ceny z dnia na dzień spadają, tak, że chleb np. z 30 rub. za funt spadł do 5 marek i taniej — a buty można już kupić taniej niż u nas.

Mieścimy się wraz kancelarjami w pałacu b. generała rosyjskiego, zrusyfikowanego polaka — mieszkamy więc z komfortem i z wszelkich wygod korzystamy, bo taką jest wola Wilnian, którzy nie pozwoliliby na najmniejszą nawet niewygodę polskiego żołnierza.

W. K.

## Czy będzie wojna z Niemcami?

»Kurjer Poranny« upoważniony został do stwierdzenia, że sytuacja na granicy polsko-niemieckiej nie daje na razie przyczyny do niepokoju.

Jest faktem wprawdzie, że rząd niemiecki otwarcie podsyca na Górnym Śląsku ruch antypolski, sfery miarodajne uważają jednak, że mamy tu raczej do czynienia z manewrem Berlina, a nie z akcją wymagającą poważnych zarządzeń.

Mimo to urząd spraw zagranicznych i ministerjum wojny poczyniły wszelkie kroki, celem przeszkodzenia ewentualnym niespodziankom.

»Kurjer Polski« ogłosił wywiad swego współpracownika z niewymienionym dyplomata entente'y w sprawie grożącej wojny z Niemcami.

Ów dyplomata oświadczył, że jego zdaniem do wojny nie przyjdzie. Niemcy nie odważą się na rozpoczęcie wojny, albowiem:

- 1) entente'a odetnie w takim razie natychmiast wszelkie transporty żywności.
- 2) zbombarduje miasta niemieckie,
- 3) nad Renem ogromna flota napowietrzna rozpocznie w tej chwili akcję zbrojną,
- 4) wojsko czeskie, które jest częścią armji koalicyjnej uderzyłoby na Niemcy od tyłu,
- 5) okręty angielskie panują na morzu Północnym i Bałtyckim i zajęłyby zaraz porty niemieckie.

Niemniej, oświadczył ów dyplomata, Polska musi się mieć na baczności, być poinformowaną o ruchach niemieckich i poczynić wszelkie przygotowania w ścisłym związku z armją koalicji i według wskazówek marszałka Focha.

## Wilson wobec hr. Brockdorffa

Wiedeń (Telef. wł.) »Mitt. Ztg.« donosi z Rotterdamu: »Daily Teleg.« donosi, że hr. Brockdorff Rantzau prosił Wilsona ponownie o konferencję. Wilson oświadczył, że nie godzi się na żadne ustne układy.

## Złośliwe bajki wiedeńskie

Wiedeń (Telef. wł.) »Der Abend« donosi z Wersalu: Koalicja przyrzekła Polsce znaczne ustępstwa terytorjalne z tego powodu, iż Polska zobowiązała się zapłacić Francji kupony, które Rosja od lat jest winna (!). Polska zapłaciłaby (sic) z tego powodu około 20 miliardów franków.

## Z SEJMU

W piątek rozpatrywał Sejm sprawę uruchomienia państwowego Instytutu Geologicznego, który mieści się w gmachu Staszica. Ten punkt referował pos. Radziszewski.

Następnie po referacie pos. Wojdalińskiego przyznano dla Skarbu państwa kredyt w sumie 500 milionów mk., w Krajowej Kasie Pożyczkowej.

Trzecim punktem porządku dziennego była ustawa o przeznaczeniu 75 mil. mk.

na ulgowe pożyczki dla przemysłowców i 25 mil. mk. dla drobnych przemysłowców i rzemieślników. Sprawa ta wywołała bardzo obszerną dyskusję, która wypełniła posiedzenie aż do końca, tak, że dwie następne kwestje, które Sejm miał się zajmować, mianowicie sprawy sanitarne, spadły z porządku dziennego.

Przemawiali posłowie Rudnicki (nd), Szczerkowski (PPS), Majewski (Zw. Lud. Nar.), Wasilewski (PSL), Brun i minister Hącia. Poseł Brun oświadczył, że pierwszym krokiem ku odbudowie przemysłu było uchwalenie gwarancji (do 20 mil. fun. szterlingów) na zakupno wełny i bawełny. Gwarancje jednak nie wystarczą, gdy rząd nie dostarczy węgla. Dalej należy przywrócić odpowiedzialność kolei za przewożone ładunki i żądać zwrotu maszyn, zabranych przez Niemców. Dla uruchomienia hutnictwa trzeba nie tylko surowców, ale i koks. Trzeba też uzdrożyć stosunki robotnicze i podnieść wydajność pracy. Musi nastąpić kres strajków. Niektórzy mówcy czerwoni godzą w przemysłowców. Jeżeli jednak udałoby się im gmach przemysłu obalić, niech wiedzą, że o kiju żebaczym pójdzie nie tylko przemysłowiec, ale i robotnik.

Wnioski nagłe o polepszenie bytu oficerów i żołnierzy polskich, tudzież zreorganizowanie pomocy sanitarnej w armii polskiej odesłano do komisji.

Posłowie Falkowski, Gdyk, Sosiński i tow. zgłosili wniosek nagły o natychmiastowe wprowadzenie w życie dekretu o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby z dn. 2 stycznia 1919 r. Nagłość została odrzucona.

W sprawie nagłego wniosku o pogromie żydów w Częstochowie zabiera głos pos. Hartglass i, opierając się na wiadomościach dzienników, mówi, że padło tam 5 trupów wskutek postrzelenia żołnierza przez niewiadomą sprawcę. Mówca żąda aby Izba wypowiedziała się za nagłością. Izba wniosek odrzuciła.

## Notatki polityczne

**Niemcy żądają odszkodowania za blokadę.** Wiedeńskie Biuro kor. donosi z Paryża: Biuro Reutersa donosi, że, jak slychać, Niemcy wobec żądań aliantów przedłożą ze swej strony żądanie 12.800.000.000 marek za szkody wyrządzone przez blokadę.

**Ameryka przeciw Koczakowi** „Temps” z 24 maja donosi, iż rząd Stanów Zjednoczonych odmówił uznania rządu admirała Koczaka.

**Proces oficerów bułgarskich.** Rumuńskie Biuro prasowe donosi: Rząd bułgarski musiał wycofać postępowanie karne przeciw oficerom, oskarżonym o łupienie domów rumuńskich podczas okupacji Rumunii przez wojska bułgarskie. Generał Tentikow przyznał się, że zabrał dzieła sztuki, aby, jak twierdzi, nie zostały zabrane przez Niemców.

**Rumuni współdziałają z naszymi wojskami.** Lotnicy rumuńscy przywieźli do Lwowa wiadomość, iż wojska rumuńskie w porozumieniu z armją polską wkroczyły do Galicji wschodniej, zajęły miasteczko Nadwórna, (odcinając w ten sposób Ukraincom ostatnią drogę kolejową na Węgry) i Ottynię. Wojska rumuńskie stoją już niewątpliwie pod Stanisławowem.

Jak donosił onegdajszy komunikat, wojska gen. Iwaszkiewicza nawiązały łączność automobilową z 4 dywizją strzelców gen. Żeligowskiego, przybyłego z pod Odessy.

**Ukraińcy połączyli się z bolszewikami.** „Gazeta Poranna” donosi: Z zeznań wziętych do niewoli ukraińskich oficerów sztabowych można wywnioskować, że nastąpiło definitywne połączenie armji ukraińskiej z bolszewikami. Zacięty opór ukraiński w Galicji wschodniej, a szczególnie w środkowej części frontu nad Gniłą Lipą i na innych punktach, wskazuje na usiłowania Ukraińców zupełnego przegrupowania się na froncie w Galicji wschodniej.

**Czesi niezadowoleni z Krakowa.** Z głosów prasy czeskiej przebija pewna niechęć z powodu obrania Krakowa na miejsce konferencji. Zdaniem „Venkova” panują w Krakowie nienormalne stosunki, ponieważ tamtejszy rząd poboczny robi szybko, co nakazuje Warszawa.

— Jest do odebrania w Biurze Policji zwitek senarowadeł, znalezionych na ul. Kałiskiej.

## Zamordowanie dwu legionistów

Lwowska „Gazeta Poranna” otrzymała następującą wiadomość potworną w najwyższym stopniu:

Na odcinku lubieńskim pojmał oficer ukraiński, z zawodu nauczyciel ludowy, Dobosz, dwie nasze legionistki do niewoli. Przyprawione do Szczerca rozszarpał granatami ręcznymi na gościńcu w obliczu osób postronnych w sposób, na który nawet w dzikusie afrykańskim wzdrygnęłoby się całe jestestwo, a którego to sposobu nie jest w stanie określić bodaj w przybliżeniu pióro publicysty ze względu na — moralność publiczną. Podając fakt powyższy do wiadomości ogółu — zauważyć musimy, iż prawdziwość przytoczonego faktu mogą zaprzysiądz wiarygodni świadkowie, z których wymieniamy p. Bolesława Radołowicza, kierownika szkoły ludowej w Rychcicach pod Drohobyczem.

## Z Radomska

(t. p.) **Wybory do Rady Miejskiej,** naznaczone na 15 bm., zaczynają interesować coraz szersze koła mieszkańców. Poszczególne ugrupowania i korporacje odbywają zebrania, na których przedmiotem rozstrząsań jest sprawa zbliżających się wyborów miejskich. Sądząc z dotychczasowego stanu rzeczy, będziemy mieli w Radomsku trzy polskie listy kandydatów, i dwie lub trzy żydowskie.

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości wystąpi z własną listą, aby przeprowadzić swoich kandydatów, którzyby brnili w Radzie interesów „kamiczników”.

Drugą listę wystawi koncentracja różnych grup politycznych, społecznych i zawodowych. Krząta się bardzo żywo NZR., który stara się ująć w swe ręce kierownictwo akcji przedwyborczej. Oprócz N. Z. R. wchodzić będą do tego bloku: Stowarzyszenie lokatorów, Związek pracowników telegrafu i poczty, Polska Organizacja Kobiet, Rzesursa Rzemieślnicza, Cechy i Ogólny Związek Zawodowy.

Żydzi pójda rozdzieleni na 3 obozy. Osobno socjaliści, osobno sjonisiści, a żydzi niezależni wysuną własną listę.

**Zjazd delegatów służby folwarcznej z pow. Radomskiego** obradował w niedzielę 28 bm. pod przewodnictwem p. Pawłowskiego.

Po długich, burzliwych obradach uchwalono minimum pensji rocznej dla fernala 1200 kor., 2 krowy i 16 cetnarów metr. ordynacji i inne postulaty. Organizacją służby folwarcznej w powiecie naszym zajmują się działacze z pod znaku N. Z. R.

## Z ruchu ludowego w Piotrkowskiem

Parzno 30 maja

Dnia 25 bm. odbył się walny wiec w parafji Parzno, gminie Kluki, zwołany przez miejscowe Koło Polskiego Stronnictwa Ludowego, przy udziale około tysiąca pięćset osób.

Reterat na temat zadań i prac Sejmu Ustawodawczego wygłosił instruktor polityczny tutejszego powiatu p. Roman Targoński, nawołując w końcu do dalszej organizacji. Nastroj panował dobry i zadowolenie było można czytać w oczach każdego.

Gospodarze uchwalili następujące rezolucje: 1) My gospodarze okolicy Parzna gm. Kluki pow. Piotrkowskiego, żądamy, aby Wysoki Sejm jak najprędzej załatwił sprawę agrarną, ażeby już na zimę mogli osiąść koloniści na roli.

2) Prosimy Wysoki Sejm o nałożenie jak najsurowszych kar na grasujące złodzieiżki, chociażby nawet kary śmierci i żeby bandytów nie puszczano na wolność z więzienia za poręczeniem.

3) Prosimy Wysoki Sejm, ażeby Rząd oznaczył ceny wszelkich produktów i towarów, bo dotychczasowe prowadzenie handlu ułatwia spekulację paskarską.

4) Prosimy Wysoki Sejm, ażeby naznaczył duchowieństwu katolickiemu odpowiednią pensję.

5) Odezwe, którą wydał Naczelnik Państwa J. Piłsudski w sprawie Litwy, uznajemy za odpowiednią.

My gospodarze całej okolicy Parzna prosimy, ażeby władze surowo karały hańbiącą nas dezercję rekruta poza granice i żeby utracili prawo obywatelskie do śmierci i żeby żydzi za łapówki nie uchylali się od wojskowości.

Wyrażamy głęboką cześć i hold naszemu ukochanemu Naczelnikowi Państwa J.

Piłsudskiemu, generałowi Hallerowi i Pa-derewskiemu. Cześć naszym Posłom PSL. Prosimy, aby chłopci Posłowie bezpartijni odłączyli się od partji endeckiej. Następują podpisy 714, włoścjan.

## KRONIKA

1 Czerwiec. Niedziela

Jakóba

Wschód słońca o g. 3 m. 46. Zachód słońca o g. 8 m. 09. Wschód księżycy o g. 5 m. 54 r. Zachód księżycy o g. 10 m. 42

Jutro w poniedziałek dnia 2 czerwca 1919 r.

**Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można:**

(po potrąceniu procentu)

100	markowe, koronowe, rublowe, za	97,93
500	" " " " " "	489,65
1000	" " " " " "	979,31
5000	" " " " " "	4896,53
10000	" " " " " "	9793,06

— **Wielkopolska przeciw obecnej reformie rolnej.** Wszystkie organizacje rolnicze i wszystkie stronnictwa w Wielkopolsce ogłosiły komunikat, zwracający się przeciw projektowi reformy rolnej z powodu ustanowionego maximum posiadania. Stronnictwa Wielkopolski oświadczają, że skutkiem ustanowienia takiego maximum (300 mórg) kultura rolna nieuchronnie by się obniżyła.

Posel Witos w rozmowie oświadczył, że deklaracja Wielkopolski bardzo go zaskoczyła.

**Baczność przed szpiegami!** Władze wojskowe wydały odezwę do społeczeństwa, w której ostrzegają przed alarmującymi pogłoskami o rzekomej inwazji Niemców oraz przed szpiegami niemieckimi. W odezwie czytamy: „W obecnej chwili najważniejszym obowiązkiem narodowym jest zwrócenie uwagi na wszystkie podejrzane indywidua, celem paraliżowania ich zamiarów. Solidarna i roztropna postawa społeczeństwa może przyczynić się w wysokim stopniu do złamania wrogiej nam akcji szpiegowskiej w kraju. Przedewszystkiem należy wystrzegać się w miejscach prywatnych i publicznych prowadzenia dyskusji o sprawach i sytuacji wojskowej, nie opowiadać rzeczy, dotyczących się wewnętrznego położenia w kraju, słowem, wszystkiego, co może być jakimkolwiek źródłem dla wywiadów nieprzyjacielskich. Podejrzanych szpiegów należy od-dawać w ręce właściwej władzy”.

— **Gen. Muśnicki w Warszawie.** Do Warszawy przybył naczelnny dowódca sił zbrojnych w W. Ks. Poznańskim, gen. Dowbór-Muśnicki. Gen. Muśnicki odbył szereg konferencji z kierownikami osobistościami wojskowymi. W sprawach politycznych łączą pobyt gen. Dowbór-Muśnickiego w Warszawie ze zmianą położenia na froncie niemieckim.

— **Ujednostajnienie odznak wojskowych.** „Gazeta Warszawska” donosi, że w najbliższym czasie ma być wydany przez Naczelną dowództwo rozkaz, zaprowadzający ujednostajnienie odznak wojskowych dla wszystkich formacji. Węzki na kołnierzach będą nosić wszyscy wojskowi.

## Z miasta

**Nadużycie w komisjach poborowych.** Wydział prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje, że doniesienia, zwłaszcza prasy prowincjonalnej, o nadużyciach w komisjach poborowych, są mocno przesadzone. Dotychczas stwierdzono no nadużycia 1 żołnierza, pisarza w Radomiu i 2-ch lekarzy w Piotrkowie. Pierwszy przyznał się do fałszowania imiennej listy poborowych i wydawania fałszywych kart zwolnienia, lekarze zaś — wojskowy i cywilny dokonywali nadużyć w porozumieniu z miejscowymi „specjalistami” od poborowych. Władze wojskowe postępują z całą bezwzględnością, nie szczędząc nikogo, aby zło wytepić w zarodku.

— **Sledztwo w sprawie nadużyć poborowych w Piotrkowie** toczy się w dalszym ciągu. Prowadzi je sędzia śledczy p. Nowachowicz. W związku z tą aferą aresztowano w Łodzi kilkunastu poborowych, których onegdaj odstawił organa Policji Kryminalnej do Piotrkowa.

Jak slychać, Dr. Bogdanowicz wystosował do Naczelnego Wodza obszerne pismo, w którym przynajmniej się do winy, prosi Go o zdegradowanie i wysłanie na front w charakterze szeregowca-sanitarjusza.

— **Reorganizacja służby bezpieczeństwa.** W związku z ogólną reorganizacją Policji w Polsce, przybywa wkrótce

do Piotrkowa Naczelnny Inspektor Pol. Okręgu, kap. Krzymuski.

— **O zachowanie spokoju.** Komisarz rządowy p. Malanowski wydał do ludności odezwę z apelem, o zachowanie spokoju i unikanie wszelkich aktów, któreby skierowane były przeciw ludności żydowskiej.

— **Koncert orkiestry wojskowej.** Dochód z dzisiejszego koncertu orkiestry wojskowej w ogrodzie Bernardyńskim przeznaczony na cele kolonji letnich I żeńskiej drużyny harcerskiej uczni gimn. p. Heleny Trzczińskiej.

— **Zabawa dla dzieci i młodzieży.** Dziś w niedzielę w parku im. ks. Poniatowskiego odbędzie się zabawa dla dzieci i młodzieży. Organizowana przez „Bratnią pomoc” uczenic gimnazjum p. Trzczińskiej, zapowiada wiele rozrywek. Między innymi — przeniesione dla najmłodszych spodziewanych uczestników zabawy — będą gry ruchowe, prowadzone przez nauczycielki i starsze uczennice — przy dźwiękach muzyki, pochody „miliusińskich” z barwnymi chorągiewkami. Atrakcję stanowić będzie nadzwyczajna wędka, zawsze wyławiająca ponętne fanty. Confetti tylko kwiatowe. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Zarówno starania młodych organizatorek, zapewniające sympatyczny charakter zabawy, jak i jej cel: pomóc najbardziej uczenicom — zgromadzą zapewne w parku liczną publiczność.

— **Zaczadzenie.** Dnia 30 maja rb. około g. 7 wieczorem zauważono, że zamieszka samotnie przy ulicy Żelaznej w suterynie Nr. 61 pracznka Zofja Majewska, od dłuższego czasu nie wychodzi. Zauważono, że klucz tkwi od wewnątrz w zamku. Powiadomiona o powyższym Policja miejska po wyważeniu drzwi skonałowała, że Majewska w nocy z dnia 29 na 30 uległa zaczadzeniu i zmarła.

— **Wyjaśnienie.** W sprawie notatki na temat aresztowania z powodu podejrzenia o bolszewizm, zgłosił się wczoraj do Redakcji naszej p. Felicjan Staniszek, oświadczając, że z partją komunistów nie łączy go żadne stosunki, a do koczarskich franciszkańskich udał się w sprawie robót blacharskich, nie zaś dla rozrzucania odezw komunistycznych, które tam zostały porzucone przez dotąd niewykrytego sprawcę. P. Staniszek do winy nie potrzebował się przyznawać, bo się do niej nie poczuwa, tembardziej, że władze dla braku jakichkolwiek podstaw wypuściły go na wolną stopę.

— **Z kroniki kradzieży.** W nocy z dnia 28 na 29 Maja skradziono w Twardosławicach gosp. Antoniemu Wartaczowi ubrań, bielizny i zapasów spożywczych na sumę 1500 rub. Na skutek wszczętego dochodzenia Policja wpadła na trop sprawców i zaarrestowała dwóch.

## OFIARY.

Na rzecz rannych żołnierzy, przebywających w szpitalach piotrkowskich, do dyspozycji Sekcji Szpitalnej Ligi Kobiet Pog. Woj. składa Dzielnicy K. Bertel 100 mk., jako złożone na jego ręce przez J. F. i F. T. z racji polubownego załatwienia wynikłego pomiędzy nimi sporu.

## Z Polski

— **Poświęcenie kościoła w Chelmie.** Ks. biskup Fulman dokonał poświęcenia kościoła, przemienionego z soboru na świątynię katolicką. Chelm i okolica uczciły ten dzień uroczystości. Po uroczystości odbyła się procesja przy udziale dziesięciu tysięcy ludzi. Ksiądz biskup bawił dwa dni w Chelmie i zatrzyma się dłużej w powiecie celem objazdu parafji wraz z misjonarzami.

— **Zbrodnie ukraińskie.** Korespondent wojenny „Gazety Porannej” donosi, że w dniu 25 z. m. wataha ukraińska, w tem czterech oficerów wywlokła z pałacu w Podkaminu Leonarda hr. Starzeńskiego i jego żonę Zofję i w bestjański sposób oboje zamordowali. Znamiennie jest, że mordu dokonali oficerowie, a nie żołnierze. W pogrzebie nieszczęśliwych ofiar wzięła udział ludność obu narodowości, okazując głęboki żal.

## TELEGRAMY

„DZIENNIKA NARODOWEGO“

### Cześć Tarnopola w ręku powstańców polskich

Kraków (Telefonem od naszego korespondenta) „Głos Narodu” donosi z Tarnopola: Jeżeli idzie o charakteryzowanie obecnej sytuacji w Tarnopolu, to cześć miasta jest w posiadaniu powstańców polskich. Walki trwają dalej.

### Wojska polskie zajmą całą Galicję

Kraków (Telefonem od naszego korespondenta). Ze ster miarodajnych donoszą pisma tutejsze, że wbrew wiadomościom, jakoby ofensywa polska miała być wstrzy-

# „VICTORIA”

Dziś i dni następne piękna Dziś i dni następne

## Zuzanna Grandais

w wytwornym kino-dramacie p.t. sąsiadka z 6-go piętra nad program!

Międzynarodowe wypadki ostatniej doby Tyg. „Pathe”

Uwaga: w najbliższej przyszłości arcydzieło kinematograficzne p. t. „ALZACJA” podług sztuki scenicznej granej z wielkim powodzeniem w teatrze Polskim w Warszawie, w roli głównej genjusz artys. M-me Rejane,

maną, Galicja wschodnia będzie spacyfikowana i doprowadzona do granic, w jakich ją zastała wojna w 1914 r.

### Jednolitość armji polskiej

Gen. Muśnicki pod rozkazami Naczelnego Wodza

Warszawa (Telefonem od naszego korespondenta) Pobyt wodza armji polskiej gen. Dowbor-Muśnickiego w Warszawie, pozostaje w ścisłym związku z akcją, zmierzającą do osiągnięcia jednolitości wojska polskiego, bez względu na dzielnicę.

Jak zapewniają z kół miarodajnych Warszawy korespondenta, gen. Dowbor-Muśnicki poddał się bezpośrednio pod rozkazy Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego.

### Pretensje czeskie do Śląska Cieszyńskiego i Górnego

Cieszyn 31 maja (PAT.) Wczoraj w Morawskiej Ostrawie odbyło się na Rynku czeskie zgromadzenie ludowe, zwołane przez agitatorów, celem zadokumentowania pretensji czeskich do Śląska. Zgromadzenie wysłało do prezydenta Massaryka telegram, w którym podkreślają pretensję Czechów do Śląska Cieszyńskiego i części Śląska Górnego.

### Czechy w przededniu przewrotu

Cieszyn (Tel. własny) W sprawie przesilenia ministerjalnego w Czechach pisze „Prawo Lidu”: Uważamy dymisję ministrów Raszina i Stransky'ego za sygnał doniosłych zmian politycznych w naszej Republice.

W państwie, którego naród w przeważającej większości jest socjalistyczny, niemożliwym jest utrzymanie się u steru rządu burżuazyjnego.

### Naczelną wodź niemiecki przeciw Polsce

Wiedeń (Tel. własny) Dziennik „Deutsches Volksblatt” donosi z Berlina: „Daily Mail” donosi, na podstawie wiadomości, otrzymanych ze źródeł wiarygodnych, że rząd niemiecki zamianował generała Belowa głównym dowódcą niemieckich sił zbrojnych na wschodzie. Gen. Below dowodzić będzie wojskami niemieckimi, przeznaczonymi do operacji w Polsce.

### Warunki podyktowane Austrii

Paryż 29 maja (PAT.) Przedstawiciele państw, które zerwały stosunki dyplomatyczne z Austrią, zebraли się o godzinie 3 po południu i zapoznali się z warunkami, nałożonymi na Austrię.

Delegacji niektórych państw, które powstały na obszarach b. Austrii, objawili życzenie, aby im dano pewien czas do namysłu.

Z tego powodu wręczenie traktatu delegacji austriackiej wyznaczone pierwotnie na piątek w południe, zostało odroczone. Data będzie ustalona na następnym zebraniu sojuszników, którzy zerwały stosunki z Austrią. Posiedzenie to odbędzie się w sobotę.

Prawdopodobne wręczenie traktatu delegacji austriackiej odbędzie się w przyszły poniedziałek.

### Sprawa Rjeki załatwiona

Paryż (PAT) Havas donosi: Zdaje się, że sprawa Rjeki zbliża się do rozwiązania. Podobno strona polityczna sprawy tej już została załatwiona, a dal-sze rokowania dotyczą jeszcze tylko strony gospodarczej.

### Komunikat polski

(Telefonem PAT.)

Warszawa 31 maja.

Front galicyjsko-wołyński Na froncie sytuacja bez zmiany.

We wczorajszych walkach przy osiągnięciu linii Złotej Lipy wzięto 250 jeńców, odbito 700 naszych jeńców Oprócz tego wpadło w nasze ręce 8 dział i kilkanaście kulomiotów.

W Radziwiłowie, który dnia 23 bm. został zdobyty po zaciętych walkach, przez 1 pułk ułanów krechowickich, wzięto 460 jeńców, 8 dział, 40 kulomiotów, 1200 karabinów, ogromne zapasy amunicji, 2000 wagonów, kilkanaście lokomotyw, trzy pociągi sanitarne, pociąg awiacyjny z dwoma nowymi samolotami, pociąg ze stacją telegrafu iskrowego pociąg pancerny i bogate magazyny prowiantowe.

Front podlaski: Oprócz utarczek oddziałów wywiadowczych sytuacja bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Położenie niezmiennione.

W zastępstwie szefa sztabu gen. Haller, pułkownik.

### Kurs giełdy warszawskiej

Warszawa, 31 maja (telefonem)

Ruble carskie 116.25—117.50—116.75 mk.  
Ruble dumskie po 1000—68.00—68.75—68.00 Kor. 53.00—52.65—52.90. mk.

— Przeciw karze chłosty. Komisja administracyjna pod przew. pos. Jana Dębskiego przyjęła według referatu pos. Ledwocha wniosek w przedmiocie zniesienia kar cielesnych, stosowanych przez władze administracyjne i wojskowe. Nadto wezwano rząd do należytego wykształcenia organów służby bezpieczeństwa.

Dla wyrażenia sympatii, łączącej mnie z biurem Dziennika, wyjeżdżając z Piotrkowa, składam na rzecz weterana z 1863 Zalewskiego kor. 25 i dla Piątkowskiej kor. 25. K. Kokular.

Poszukuję korepetytora lub korepetytorkę, ze średnim wykształceniem na wieś na czas wakacyjny. Wiadomość ul. Bykowska L. 44. P. Modzelewska, od godz. 1-ej do 6-ej p. p. 736

Pianino Drezdeńskie krzyżowe zupełnie nowe do sprzedania lub wynajęcia za kaucją. Wiadomość ul. Bykowska L. 61. m. 8 od g. 8-ej r. do 9-ej i od 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-ej.

Za dobrym wynagrodzeniem poszukuje się od zaraz 2-ch pokoi z kuchnią, słonecznych, umeblowanych, lub 2-ch pokoi z kuchnią wspólną, dla jednej osoby. Zgłoszenia w Administracji „Dziennika Narodowego” pod U. G. 749

Zgubiono kartę tożsamości, wydaną przez władze austriackie na nazwisko Heinocha Goldszteina.

Do sprzedania lustro duże w ciemnej ramie. Wiadomość Szydłowska 17 Kotonowicz od godz. 6 do 7 wieczorem

Do sprzedania nieruchomości położona przy Placu Targowym róg Obyrtki, złożona z placu frontowego, oficyny mieszkalnej, magazynów i wagi wozowej, nadająca się na przedsiębiorstwo handlowe. Tamże drzewo materiałowe, cysterna na natę, wozy, bryczki, prasa kopiowa, maszyna do pisania i tp. Wiadomość na miejscu. 748

Nadeszły świeże żurnale, najnowsze modele kapeluszy, kostjumów wiosennych i letnich. Sklep M. Nowakowskiej ul. Kaliska Nr. 18 Piotrków. 698

„A. PAŃSKI”, Piotrków, Bykowska 56 Zakłady Druk.-Litograficzne

## Dostawa druków

oraz materiałów piśmiennych do biur rządowych i prywatnych

odbijanie okólników i cyrkularzy na prasach litograficznych.

## Zakaz podawania cukru

Referent Aprowizacyjny na powiat Piotrkowski podaje do publicznej wiadomości, że w myśl depechy Ministerstwa Aprowizacji z dnia 30 maja r. b. za Nr. III (am 130178) 1501 w miejscach publicznych: jak cukierniach, kawiarniach, hotelach, restauracjach i bufetach stacyjnych podawanie cukru, jako środka słodzącego z dniem 1-go czerwca r. b. zostaje wzbronione, natomiast dozwala się używać sacharyny, 753

Komisariat Rządowy w Piotrkowie.

L. 321/III.

1.

### OGŁOSZENIE

Podaje do wiadomości P. P. rolników, że nieodstawiony kontyngent

### zboża i kartofli

ściągany będzie bezwzględnie przy pomocy policji i wojska, oraz upoważnionych do tego delegatów z pośród osób, zajmujących się aprowidowaniem ludności miejskiej.

Dla uniknięcia więc koniecznych z tego powodu represji wzywa się po raz ostatni pp. rolników, aby natychmiast odstawili wyznaczony im kontyngent do Miejskiego składu Aprowizacyjnego w Piotrkowie, gdzie wypłacać się będzie należne im wynagrodzenie.

Ci pp. rolnicy, którzy odmówią dostawy kontyngentu, zostaną ukarani w myśl rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 24 marca 1919 grzywną do 10.000 marek i więzieniem do 6 miesięcy.

Nadto wzywam PP. Wójtów i Sołtysów aby jaknajenergiczniej osobiście pomagali wyżej wymienionym w ściąganiu kontyngentu i do odstawy go wyznaczali odpowiednią ilość podwół, uprzedzając ich, iż za bezczynność władzy będą karani z mocy art. 639 kodeksu karnego.

Komisarz Rządowy:  
W. MALANOWSKI m. p.

**CIECHOCINEK** Dr. L. OBERFELD  
Choroby SERCA  
1 wewnętrzne.

**Ból głów i ymigrę** usuwają znane proszki „Migreno - Nervosin” z „kogutkiem” apteki, składy apteczne „Migreno-Nervosin” w opłatkach falsyfikaty!! 1

**KTO NABĘDZIE**  
5% Polską 5%  
Pożyczkę Państwową

zabezpieczoną całym majątkiem Państwa, przed dniem 1-go lipca 1919 roku

**OTRZYMA**

przy wymianie posiadanej jeszcze gotowizny

w rozmiarach nieprzewyższających sumy przedstawionych jednocześnie asygnat w teje walucie

**złotych polskich więcej**

niż otrzymają ci, którzy przedłożą gotówkę do zmiany bez okazania asygnat. 681

**Choroby:** żołądka, ki-szek, obstruk-cje, hemoroidy leczą „Szwajcarskie gorzkie zioła D-ra Bauera” 3  
Sprzedaż: apteki, składy apteczne

Znana pasta do obuwia

## Botalina

już jest do nabycia w składzie aptecznym

**A. Osuchowskiego**

W PIOTRKOWIE 697

Żądać wszędzie!

**SZCZOTKI, PENDZLE I MIOTŁY**  
szczotki do szurowania, dla polysku, do sukien, błota - do smarowania - do włosów - do zębów, zmiotki, miotły, szczotki malarskie, do bielienia, szczotki do prochu tylko pierwszej jakości dostarczają odwrotnie w każdej ilości także wagonami, do każdej miejscowości. PÓNCZA i Ska, w Białej-Bielsko. Próbną wysyłka za poprzednim nadesłaniem kor. 150 — przekazem. 653

**Kaszel, chrypkę, duszność** usuwają „Pastyłki Belgijskie” z marką „koguty” (krajowe Valda). Żądać w aptekach, składach aptecznych „Pastyłki Belgijskich” z marką „kogut” 2



Kto raz spróbował ten przekonał się, że tylko „Mary” jest najlepszą terpentynową

**Pastą do Obuwia**

Pasta „Mary” dzięki swym własnościom chemicznym czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obuwiu piękny połysk. Żądać wszędzie! 682

Do sprzedania garderoba męska. Pośrednictwo wykluczone. Zgłaszać się: ul. Kaliska l. 30. 744

